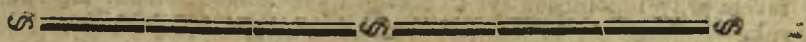


R. Rognowicki R. Mowa..

M O W A

NA DZIEŃ S. STANISŁAWA BISKUPA y MĘCZENNIKA
IMIENIN NAYJASNIEYSZEGO
MONARCHY POLSKIEGO
PANA NASZEGO MIŁOSCIWEGO,
O R A Z
JASNIE OSWIECONEGO XIAZĘCIA JĘGOMOSCI
PODSKARBIEGO WIELKIEGO Wgo Xwa




Imieniny Królów, jak dziś NAYJASNIEYSZEGO STANISŁAWA, i Wielkich u świata Mężów, jak to Waszey Xięcia Mości, dni mają właściwe, dni od powszechności ku obchodowi i sławie Wielkich Ich na ziemi Imion uchwalone:

Juliu/zowi w Lipcu, Augustowi w Sierpniu dzień pierwszy do dni trzydziestu Miesiąca przyczyniono Cesarzom. Trzem Augustom Królom Polskim wedle porządku Ich Panowania: I mu pierwszy, II mu drugi, trzeci dzień Augusta nadano III mu. STANISŁAW I. AUGUST IV. Król i Pań nasz Miłościwy, któremu słusznie należałby dzień Augusta czwarty, jako KROL Prawowierny niechciał nadania obyczajem Poganów takiego, którzy Bogom Ziemijskim święcili tygodnie, ani przyjął dnia, tylko dzień ósmy Maja, dzień już poświęcony Stanisławowi Świętemu, w Narodzie Polskim pierwszemu, Patronowi Jego Wielkiemu, a to dla tego, żeby pomnożył uroczystość w Kościele Jego, galą na Dworze Królewską, rocznicę Świętą świetną Orderu gwiazdą, cześć Imienia Świętego mianowaniem Kawalerów Stanisławowych, Imieniny Patrona Imienniem KROL swoim, dzień ósmy Maja obchodem, jak dziś, Święto - Królewskim w Kościele i w Narodzie.

) I (

Zkąd



Zkąd te pochwały, które brzmią dziś w Kościele, które wszystkich wier-
nych Jego cieszą poddanych, KROLOWI Samemu zdałyby się nie
smaczne, jeśliby były mniej budujące, nie wcześnie, jeśliby nie zgo-
dzone z uroczyścią dnia S. Patrona.

Jeśliż cnota KROLA prawdziwie po Chrześcijańsku pokornego wszystkie
swoję sławę do Boga obraca, tak jako ją ma od Boga, Imię od Pa-
trona, będzie Imię KROLA słynąć póty, poko w Kościele i w Naro-
dzie Imię Jego Patrona, w Królestwie pierwszego, w Dzielnicach Bi-
skupich na wieki obranego, wszystkim Polakom powszechnego, Or-
derowym szczególnie przeznaczonego przez KROLA STANISŁAWA
I. jako raz na raz cześć Królów ze czcią SS. Patronów łączy się, i
razem przy Imieninach tych i tamtych pamiętka obchodzi się rok na
rok.

Jakżeż być nie ma nieskończoney wiekami godzien sławy STANISŁAW
Wielki, jak i Patron Jego? KROL jeden z najlepszych Pan nasz Mi-
łościwy poniża się po Chrześcijańsku, i przeto Panuje prawdziwie
po Królewku, który nie pomniąc, że jest Panem i Wielkim, stawia
się nie już tylko Oycem, ale Sługą sług i poddanych swoich, i ma to
za jedno służyć co Królować. Dla kogoż to? dla Boga, bo jest Królem
od Boga dla uszczęśliwienia Narodu przeznaczonym.

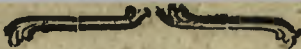
Zaprawdę Wielkości KROLA STANISŁAWA po Chrześcijańsku mówiąc,
miarą jest podobniejszą i nie równie pewniejszą pokora, niż góra
Athos w Macedonii pyszno-wysoka wielkości Alexandra według Sta-
sykratesa myśli próżney równie, jak i nie podobney do wyrobienia
z góry posąg Alexandrowi.

Pana Naszego Miłościwego pokora Chrześcijańska czyni go czci naygo-
dniejszym, która mu to sprawia, co mówi Salomon: między Bracią
Rządca ich we czci, a którzy się boją Pana, będą w oczach jego.

Wielki tedy jest i będzie zawsze Dzień ósmy Maja, jako Dzień Święty, i
jako Królewski, Święty dla pamiętki Patrona S. Królewski dla wie-
kopomney KROLA Naylepszego wspominki. Ten to sam dzień bę-
dzie z okoliczności Imienin Patrona i Ustanowcy Orderu S. Stanisława
wspaniale uroczysty, i niemniej potężności przyjemny, jak teraz
w ferjach wiernych i życzliwych KROLOWI poddanych radośny, i
wszystkim miły.

Rozumieć można o dniu dzisiejszym, co czytamy o dniu Jozuego Wiel-
kim: iż dzień jeden stał się jako dwa.

Dzień



Dzień ósmy Maja stał się jako dwa, z dwojakiej miary Wielki, raz że Święty, drugi raz, że Galowy, dia Imienin Patrona Święty, Galowy dla Imienin KROLA, o toż dzień jeden dla dwóch STANISŁAWOW stał się jako dwa. Dopieroż —

Jeśli dla zwycięstwa przyczynił Bóg dnia Jozuemu, czemużby dla ufzcześnień Narodu nie miał Bóg przyczynić dniow STANISŁAWOWI Panującemu szczęśliwie, oby naydłużey!

Za przyczyną Patrona, któremu KROL do dnia Jego przyczynił uroczystości, przyczynił Panie dniow i lat życia Naszemu STANISŁAWOWI, jakoś niegdys dla Izajasza przyczynił żywota Królowi Ezechiaszowi. Dni na dni Królewskie przyczynisz, lata jego aż do dnia Narodu i Narodu.

Mieycie nadzieję w nim wszelkie zgromadzenie ludzi, wylewajcie przed nim serca wasze.

Cześć Boskiemu, chwała Królewskiemu Imieniowi należy Nayjaśnieyszy Trybunale, oddawać co jest Cesarzkiego Cesarzowi, a co jest Boskiego Boga, uczy Religia.

Ile Prawowierni czczący Boga w Świętych Jego oddajemy dziś cześć Bogu, jako dań jemu należąca, i jako kadzidło na sam Bóstwa Ołtarz wyznaczone.

Ile Jego Królewskiej Mości poddani nieśmiemy w danie gromadne oferty składając je nie już u podnożek Tronunam nie przytomnego Monarchy, ale w ręce zafzczyconego krwią, i Imieniem Jego Królewskiej Mci, także STANISŁAWA Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jmci Podskarbiego Wielkiego Wgo Xstwa Litt: tu nam przytomnego.

Obecność Tego Ministra Wielkiego wtym dziś Kościele żywo nam wyobraza Majestat Królewski. Po Nayjaśnieyszym STANISŁAWIE Jaśnie Oświeconym Xiążę Jegomości prawdziwie drugi to STANISŁAW, który ma krew i Imie Króla; do wielkich Jego przymiotow i Zacności Korony tykoż mu niedostaje.

Piękne zgadzanie się Ołtarza z Tronem w Kościele Chrystusowym, pobożności Świętey z godnością Swiecką w Osobie Pańskiey, węzeł to przyzwoity Wielkiemu Imieniowi Nayjaśnieyszego KROLA Pana Naszego Mił: i Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jmci Wielkiego Podskarbiego Wgo Xstwa Litt: którego krew i Imie łączy z Tronem, jako Synowca Wielkiego z Wielkim Panującym Stryjem, Wielkiego Ministra z Wielkim Monarchą, STANISŁAWA Oświeconego z Nayjaśnieyszym STANISŁAWEM, ze Słownem Xiężycą, który blaskiem na siebie rzuconym od Majestatu ślicznie dziś w oczach naszych, jako
gwiaz-

gwiazda jutrzenna, jako pełny Xiężyc we dni swoje święci, a jako słońce jasne, tak on zajaśniał dziś w Kościele, gdzie Ministra Wielkiego, Xiążęcia Jasnie Oświeconego, i Kawalera kilka Orderow zacność zgadzająca się z pobożnością czyni zażyczyt Religii.

Kto dziś nie baczy? że przykładna pobożność Xiążęcia krwi Królewskiej okazalszą czyni zacność Swiecką, i wzajemnie zacność Jego, którą ma u Swiata okazalszą czyni pobożność, sprawując jej wziętość u ludzi, i dając jej dzielność przez upoważnione przykłady ku pociągnięciu na jej stronę sroniących od niej dla oglądania się na Panow zbrocznego.

A przeto fanio zabiera się większe poważenie tych samych Religii ćwiczeń z siebie Świętych, kiedy naypierwzhey dyfynkcyi i powagi Ofoby do nich się przykładają.

Pobożne przykłady Pańskie Waszey Xcia Mci Dobrodzieja są to wzory, na które powszechność zapatruje się. One to są pochodniami jasnemi, nie pod korcem ukrytemi, lecz na świeczniku postawionemi. Z których jasność wynikająca kogo nie oświeca, kogo nie zagrzewa do naśladowania?

Wielki Minister Synowiec i Imiennik KROLA Panującego obraca wżyskich dziś na się oczy. A Nayjaśniejszy Trybunał, który nosi na sobie powagę KROLA, jak portret żywy, otacza go głównym kołem; tak dalece, że i Jaśnie Wielmożny Marszałek Wielkiego Koła w Trybunale, i całego Rycerskiego Stanu na Seymie, stawia go przed sobą; a około niego zgromadzenie Braci Kolegow Deputatow, jako fzczeplenie Cedru na górze Libanie, tak go ośtapili, *Xiążęcia Panowie*, jako gałęzie palmowe, i wżyscy Synowie Aaonowi w chwale swojej, czyli Kawalerowie przy gwiazdzie Królewskiej w Orde-rze S. Stanisława koło jednego *Stanisława*. Jako tedy pełen wier-ności, i życzliwości dla Tronu, przywiązania do krwi Królewskiej Marszałek, jako pierwsza i Prawodawstwa, i Sądu w Narodzie Nay-wyższego Głowa, pierwszy oto serca *niejse* ofiary, pełne jedne radości, drugie życzenia pełne. Co my widząc do słów Marszałka słodko brzmiących, i poważnie winszownych także łączemy życzenia nasze, aby Pan Nasz Mił. STANISŁAW I. z daru Boga, który Królom daje zdrowie, żył pomyślnie sobie, żył nam jak naydlużey, *tak pierwszy jak drugi*.

Takie życzenie dla Panującego od poddanego oddaje za węzeł w Dzień Imienin Waszey Xcia Mci jako Kommissarzowi P. K. E. N. teyże Kom-missy Kaznodzieja przelzło Trybunałski, i tegodniowy Królewski; więcej nim kiedy już być nie może, kończyć życie chce na zastużonym chlebie, jako Emeryt, i nayniższy Waszey Xcia Mci Dobrodzieja sługa

X. Kazimierz Kognowicki
Doktor Filozofii i N. W.



http://www.ubp.waw.pl/83

1545

F

XVIII-2-783